

"Orzeł z Wisły" w samochodzie pościgowym podczas biegu w Poznaniu

Data publikacji: 7.05.2018 19:40

Biegniemy dla tych, którzy nie mogą - dla tego hasła, w kilkunastu miastach na całym świecie, pobiegło tysiące biegaczy. Wings for Life 2018 miał także swój epizod w naszym kraju, a dokładnie w Poznaniu.

□

Czym wyróżnia się ten charytatywny bieg? Iż nie ma klasycznej linii mety, a jej zadanie przejmuje samochód pościgowy. Biegacze wyprzedzeni przez ten pojazd, kończą swój udział w biegu. Już nie pierwszy raz, za kierownicą tego samochodu zasiadł Adam Małysz.



Poznań #start

Post udostępniony przez [Adam Małysz \(@adammalyszofficial\)](#) Maj 6, 2018 o 3:59 PDT

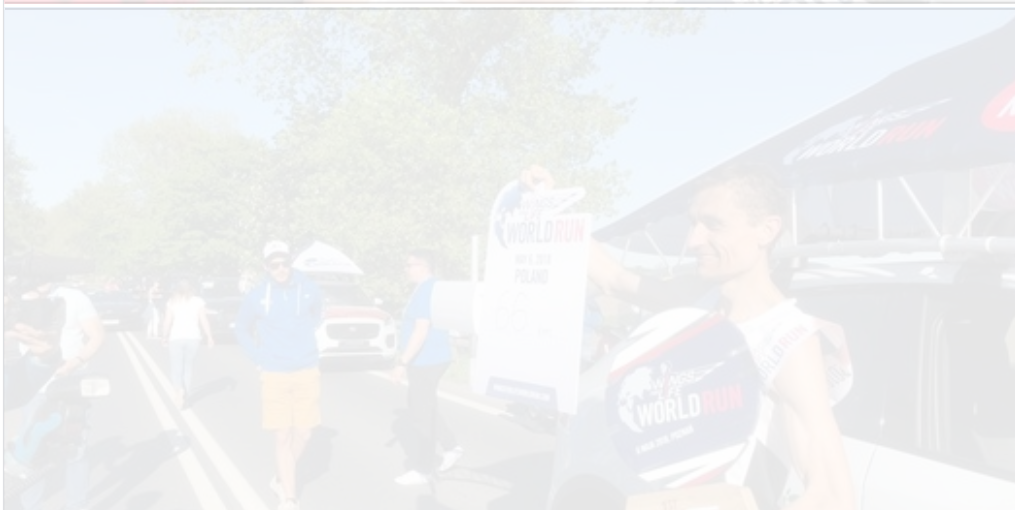
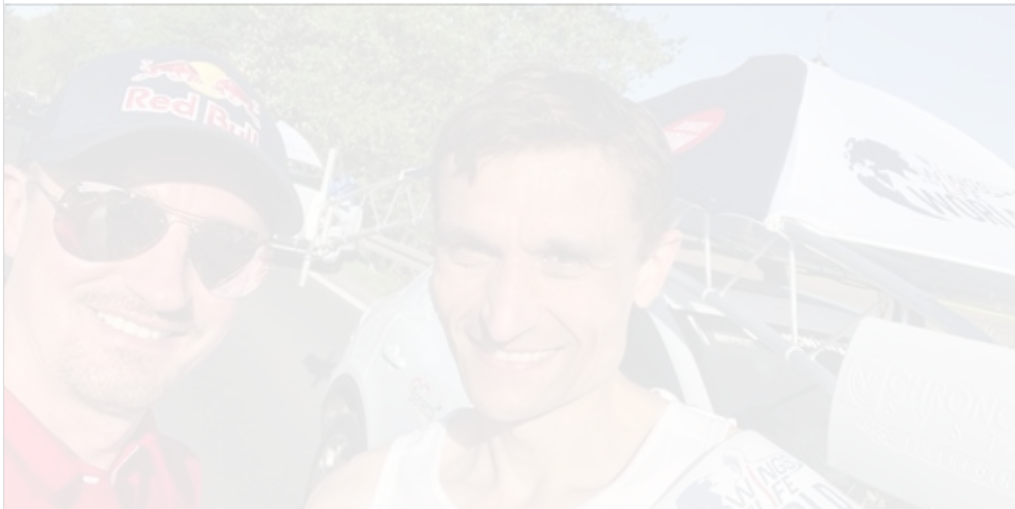


Adam Małysz ✓

about 4 years ago



I na mecie. Tegoroczny zwycięzca [Wings for Life World Run 2018 - Poznan, Poland](#) to Dariusz Nożyński, którego dopadłem jako ostatniego, po 66 km! Brawo i gratulacje! 🏆 🇵🇱



👍 1.8K 🗨️ 24 📌 22

W Poznaniu na starcie pojawiło się ponad 9 tys. biegaczy. Wśród mężczyzn najlepszy okazał się Dariusz Nożyński, który przebiegł blisko 67 kilometrów (66,90 km). Z kolei u pań tryumfowała Wioletta Paduszyńska – 48,13 km.

Spośród wszystkich uczestników, po raz drugi z rzędu, zwyciężył Aron Anderson, który poruszając się na wózku inwalidzkim, pokonał prawie 90 km (89,85). U pań najlepsza była Vera Nunes – 53,78 km.

Podczas tegorocznej edycji Wings for Life 2018 zbierano środki na badania dotyczące urazu rdzenia kręgowego.

Andrzej Poncza